

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

Lubin, dnia 15.04.2020 r.

Minister Sprawiedliwości
Rzecznik Praw Obywatelskich
Rzecznik Praw Dziecka
(ZSR.441.342.2020.KM)

Szanowny Panie Ministrze, Szanowni Panowie Rzecznicy,

Jestem kolejnym z wielu głosów zwracających uwagę na tragiczną sytuację polskich ojców oraz na opresyjne wyroki polskich sądów rodzinnych wobec nas. W wielu przypadkach „klasyką gatunku” są trzy postępowania sądowe:

Postępowanie nr 1 – ustalenie alimentów.

Postępowanie nr 2 – ustalenie miejsca pobytu dziecka.

Postępowanie nr 3 – ustalenie kontaktów / ograniczenie praw rodzicielskich ojców.

Odnosnie **postępowania nr 1**, w realiach dolnośląskich (Legnica, Wrocław), alimenty ustalane są na poziomie 700,00 – 800,00 pln na jedno dziecko. Zapisy art. 136 krio są tak swobodnie interpretowane przez sądy rodzinne, że wysokość alimentów może przewyższać możliwości zarobkowe zobowiązanego ojca, co zaprzecza zapisom art. 135 par. 1 krio.

Zapisy art. 135 par. 2 krio, o możliwościach wypełnienia świadczeń alimentacyjnych w całości lub w części staraniem osobistym są wykluczone ze stosowania w orzecznictwie sądów rodzinnych. Skutkiem czego jest pozbawienie polskich ojców szansy pobytu z dziećmi i środków finansowych przeznaczanych dotychczas na kontakt z dziećmi.

Według danych statystycznych EUROSTAT różnica zarobków między kobietami i mężczyznami w Polsce w roku 2015 wyniosła 7.7 %¹. Pokazuje to, że obie strony (matka i ojciec) dysponują podobnym potencjałem, aby zapewnić dobre warunki bytowe dzieciom. Dane EUROSTATU z 2011 i 2013 dotyczącę płci rodzica sprawującego opiekę nad dzieckiem² (matka-dziecko vs. ojciec-dziecko) pokazują pośrednio, że płatnikami alimentów w ogromnej większości są ojcowie.

Tworzy to sytuację, w której polski ojciec:

¹ https://ec.europa.eu/info/policies/justice-and-fundamental-rights/gender-equality/equal-pay/gender-pay-gap-situation-eu_en

² https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Archive:Marriages_and_births_in_Poland

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

- a) Jest pozostawiony z kredytem po odejściu małżonki/narzeczonej etc.
- b) Płaci alimenty stanowiące około 15-20% jego pensji na jedno dziecko.
- c) Dysponuje pomniejszonym kapitałem finansowym do sądowej walki o dzieci.
- d) Dysponuje pomniejszonym kapitałem finansowym przeznaczonym na wakacje i zabawy z dziećmi. Według sądu dziecko musi pojechać z matką na wakacje z ojcem nie musi...
- e) Dysponuje pomniejszonym kapitałem finansowym na dojazdy do nowego miejsca zamieszkania dzieci.
- f) Alimenty oraz świadczenie 500 plus, których wyłącznym dysponentem są matki dzieci pogłębiają dyskryminację finansową polskich ojców.

Instytucjonalne zubożenie polskich ojców wywołane alimentami oraz rozłąka z dziećmi, prowadzą do pogorszenia zdrowia ojców³, licznych przypadków depresji, pogłębiającego się ubóstwa, sięgania po narkotyki oraz w skrajnych przypadkach do samobójstw czy kary więzienia - Matki dzieci zyskują pieniądze, lecz dzieci tracą ojców.

Idąc za logiką krzywej Laffera dotyczącą podatków, należy obniżyć wysokość świadczeń alimentacyjnych do poziomu 10% (lecz nie więcej niż...) dochodów zobowiązanego ojca na jedno dziecko (20% lecz nie więcej niż, na dwoje dzieci). Pomoże to zwiększyć poziom faktycznie płaconych alimentów, zwiększyć ilość kontaktów ojców z dziećmi oraz podniesie jakość tych kontaktów. Polscy ojcowie muszą dysponować podobnymi środkami finansowymi co matki dzieci. **Ojciec dziecka zgodnie z art 18 Konstytucji jest częścią rodziny na równi z matką i podlega opiece i ochronie Państwa.**

Ustalenie miejsca zamieszkania dziecka, **postępowanie nr 2**, w realiach dolnego śląska i całej polski jest *de facto* instytucjonalnym pogłębieniem nierówności pomiędzy rodzicami dziecka. Art. 26 KC w interpretacji polskich sądów rodzinnych jest przywiązaniem dziecka do miejsca zamieszkania matki. Jeżeli każdorazowe zamieszkanie matki będzie jednoczesnym miejscem zamieszkania dziecka, matka dziecka zyska możliwość przeniesienia dziecka w dowolne miejsce w Polsce. Uprowadzenie rodzicielskie dzieci przez matki nie stają się wtedy przestępstwem w świetle prawa. Ojciec obarczony alimentami, prawnie nie jest w stanie niczego wygrać, a finansowo nie jest w stanie pokonywać odległości pomiędzy nim, a uprowadzonymi dziećmi. Jakikolwiek emocjonalne działania ojców mające na celu odwrócenie tej skrajnie niesprawiedliwej sytuacji kończą się interwencją Policji, której funkcjonariusze nie słynną z empatii czy głębszej analizy sytuacji. Ustalenie miejsca zamieszkania przy matce tworzy sytuacje w której polski ojciec:

- a) Musi dojeżdżać do każdego miejsca zamieszkania matki na terenie dużych miast lub na terenie kraju.
- b) Koszty takich dojazdów według polskich sądów są „indywidualnymi kosztami ojców”, które albo będą ponosić albo nie będą spotykać się ze swoimi dziećmi.
- c) Matki dzieci stają się „właścicielkami” dzieci.
- d) Wyroki sądów przyznających ojcom prawo widzenia się z dziećmi stają się dokumentami drugorzędnymi wobec woli matek. Stwarza to sytuacje, w której polscy ojcowie nie widzą dzieci miesiącami lub latami. Nie mogą ich zabrać z miejsca zamieszkania, a mimo to muszą płacić alimenty.

³ <https://zdrowie.pap.pl/rodzice/samotni-ojcowie-umieraja-przedwczesnie>

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

e) Polscy ojcowie w postępowaniach nr 2 stają się obywatelami i rodzicami gorszej jakości, dyskryminowanymi wyłącznie ze względu na ich płeć. Jeżeli nie mają możliwości widywania się z dziećmi prawo rodzicielskie ojca i samo ojcostwo stają się prowizoryczne.

Dane EUROSTATU z 2011 i 2013 dotyczącą płci rodzica, któremu powierzono opiekę nad dzieckiem (matka-dziecko vs. ojciec-dziecko) pokazują, że w 2011 roku w Polsce proporcja samotnych matek do samotnych ojców wynosiła 87,2 % do 12,8 %⁴. Natomiast w 2013 roku opiekę nad dzieckiem przyznano matkom w 60% przypadków, ojcom tylko w ok. 5%⁵.

Rozszerzenie art. 26 KC o dopuszczenie miejsca pobytu dziecka w dwóch lokalizacjach, u matki i u ojca na równi, wykluczyłoby interwencje Policji i przede wszystkim wyrównało prawa rodzicielskie obu stron. W dzisiejszych czasach takie reliktury przeszłości jak obowiązek meldunkowy, czy urzędnicze podejście do rzeczywistości (jeden człowiek = jeden adres), nie może być źródłem tak drastycznej nierówności rodziców. Przypomnę, że **Ojciec dziecka zgodnie z art 18 Konstytucji jest częścią rodziny na równi z matką i podlega opiece i ochronie Państwa.**

Ustalenie kontaktów / ograniczenie praw rodzicielskich ojców, **postępowanie nr 3**, stanowi dalszy krok w pogarszaniu sytuacji polskich ojców. Wspomniane powyżej alimenty stanowią ograniczenie możliwości ojców do kontaktu z dziećmi pod kątem finansowym (brak pieniędzy na dojazdy, zabawki, wakacje). Ustalenie miejsca pobytu dziecka przy matce, jeżeli jest ustalone poza miejscem zamieszkania ojca, stanowi faktyczne ograniczenie praw ojca np. co do sposobu i miejsca ewentualnego leczenia dziecka lub do wyboru placówki edukacyjnej dziecka. Oba, wymienione powyżej, narzędzia do ograniczenia praw polskich ojców pozostawiają szczątkowe możliwości utrzymania kontaktów ojców z dziećmi w zależności od miejsca zamieszkania matki i od środków finansowych ojców. Trzecie narzędzie wyklucza całkowicie jakiejkolwiek możliwości kontaktów polskich ojców z dziećmi ponad to co ustali sąd rodzinny na wniosek matek. Jedynym sposobem odwrócenia ograniczonych kontaktów ojców z dziećmi jest odwołanie od wyroku lub po jego bezskuteczności, ponowne wszczęcie postępowania sądowego o poszerzenie kontaktów lub przywrócenie praw rodzicielskich.

W sądzie rodzinnym w Legnicy 4 na 5 sędziów to kobiety⁶. W sądzie rodzinnym we Wrocławiu 7 na 8 sędziów to kobiety⁷. Istnieje obawa, że przy tak dużej liczbie kobiet pośród sędziów polskich sądów rodzinnych, postępowanie sądowe staje się wyłącznie formalnością. W warunkach dolnośląskich wnioski matki dziecka stają się automatycznie wyrokiem sądu rodzinnego bez żadnych zmian lub po zmianach kosmetycznych. Polscy ojcowie stają przed rzeczywistością, w której dotychczasowe codzienne kontakty z dziećmi, po postępowaniu nr 3 zamieniane są w dwa weekendy w miesiącu (opcja optymistyczna) lub jeszcze rzadziej w zależności od nastawienia matek (właścicielek) dzieci. Polskie sądy rodzinne jak żadne inne potrzebują natychmiastowego powołania izby dyscyplinarnej lub jakiegokolwiek innego organu weryfikacyjnego. Ilość popełnianych tam błędów proceduralnych i prawnych jest ogromna i działa na szkodę ojców i przede wszystkim dzieci, które w wyniku wyroków stają się pół sierotami.

Sytuacje w polskich sądach rodzinnych mógłby poprawić parytet płci pośród sędziów, a przede wszystkim parytet werdyktów w przyznawaniu opieki nad dziećmi po równi: ojcom i matkom.

⁴ <https://forsal.pl/galerie/916131,zdjecie,6,najnowsze-demograficzne-dane-eurostatu.html>

⁵ https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Archive:Marriages_and_births_in_Poland

⁶ <https://legnica.sr.gov.pl/iii-wydzial-rodzinny-i-nieletnich,m,m1,2,19,194>

⁷ <https://www.wroclaw-fabryczna.sr.gov.pl/struktura-organizacyjna/wydzialy/iii>

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

Najlepszym rozwiązaniem, tanim i łatwym do wprowadzenia, jest częstsze ustalanie opieki naprzemiennej lub zbliżonej do naprzemiennej w wyrokach sądów rodzinnych. Narzędziem niezbędnym w egzekwowaniu kontaktów dzieci z ojcami, jest uzależnienie ich od uiszczania alimentów. W przypadku, w którym matka blokuje wykonywanie kontaktów ojca z dziećmi powinien mieć on prawo nie płacić alimentów za każde niezrealizowane spotkanie z dziećmi. Jeżeli matka dziecka wyklucza ojca z życia dziecka, alimenty powinny być również wykluczone.

O efektach działania, opisanych powyżej, „trójek” najlepiej świadczy rzeczywistość jakiej doświadczyli moi znajomi – polscy ojcowie:

Przypadek nr 1 (był sądzony przez kobietę) – Widywał swojego syna codziennie. Po rozwodzie (2016) widuje syna 2 razy w miesiącu (weekendy). Zmienił pracę na zagraniczną - lepiej płatną, aby polepszyć swoją sytuację finansową po rozwodzie. W okresie COVID-19 na ostatnie 5 tygodni chciał spędzić dwa dni świąt z synem – matka zgodziła się na 1,5 dnia. Płaci alimenty w wysokości 600,00 pln. Dojeżdża do pracy 544 km w jedną stronę. Matka dziecka ma nowego partnera, prawdopodobnie wyprowadzi się z synem z miasta zamieszkania ojca.

Przypadek nr 2 (był sądzony przez kobietę) – Widywał swoje dzieci codziennie. Po rozwodzie (2019) widuje dzieci 2 razy w miesiącu (weekendy). W okresie COVID-19 przez ostatnie 5 tygodni matka dzieci nie zgodziła się na przekazanie dzieci ojcu. Wezwana przez ojca policja, nie podjęła interwencji. Płaci alimenty w wysokości 1700,00 pln na dwoje dzieci. Po rozwodzie matka wyprowadziła się z dziećmi poza miejsce zamieszkania ojca. Ojciec dojeżdża do dzieci 109 km w jedną stronę. Po rozwodzie płacił alimenty na żonę, dopiero wynajęty detektyw udowodnił, że żona pracuje. Zapłaconych alimentów na żonę, nigdy nie odzyskał. Żona nie poniosła kary za składanie fałszywych zeznań. Dalej walczy o poszerzenie kontaktów z dziećmi.

Przypadek nr 3 (był sądzony przez kobietę) – Widywał się z synem codziennie. Po rozstaniu (2014), spotkania z dzieckiem stawały się co raz rzadsze, aż w końcu ustały. Obecnie nie widzi się z dzieckiem od 25 miesięcy. Na prawników i sądy wydał ponad 10.000,00 pln. Płaci alimenty w wysokości 450,00 pln na jedno dziecko. Pracuje na czarno. Nie może już walczyć. Otrzymał zakaz zbliżania się do syna.

Przypadek nr 4 – Widywał się z synem codziennie. Po rozstaniu (2009) matka dziecka utrudniała mu kontakt z synem – znalazła nowego partnera. Obecnie płaci alimenty 600,00 pln przy zarobkach 2500,00 pln. Nie widuje się z synem – poddał się.

Przypadek nr 5 (był sądzony przez mężczyznę) – Widywał się z synem codziennie. Po rozwodzie i wizycie w RODK wygrał opiekę nad synem w 1 instancji. Matka dziecka nie wykazywała zainteresowania macierzyństwem.

Przypadek nr 6 – moja historia:

Miałem 5 tygodni kiedy mój ojciec pozostawił mnie, moją mamę i niepełnosprawną siostrę. Po likwidacji funduszu alimentacyjnego z budżetu rodziny zniknęło 700,00 pln, a ojciec od 1994 r. był poza Polską nie pomagając nam w żadne sposób. Marzyłem wtedy, aby moja rodzina była pełna i co najważniejsze, aby moje dziecko nigdy nie musiało żyć takim życiem jak ja.

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

W 2013 roku, 15 kwietnia, urodziła się moja córeczka w pełnej rodzinie w Legnicy. Niestety w lipcu 2017 r. moja narzeczona oznajmiła, że poznała nowego „kolegę”, który obecnie jest jej partnerem. Ów kolega mieszkał we Wrocławiu, 73 km na wschód od Legnicy. Matka dziecka wywiozła córkę do Wrocławia. Przez ponad 4 lata mieszkalem i widywałem córkę codziennie, miałem rodzinę i nagle ją straciłem w wyniku jednostronnej decyzji matki dziecka. Dwoje ludzi (ojciec i dziecko) stali się zakładnikami jednej osoby (matki dziecka). Tamten okres był najgorszym okresem mojego życia. Rzuciłem dobrze płatną pracę w Legnicy i znalazłem pracę we Wrocławiu, aby być bliżej córki. Zacząłem płacić dobrowolne (niezasądzone) alimenty w wysokości 500,00 pln na dziecko. Dojazdy do pracy, dojazdy do córki, samodzielne spłacanie kredytu i rachunków za mieszkanie zmusiło mnie do zużycia moich oszczędności. Zlikwidowałem fundusz emerytalny, aby kupić samochód. Na pierwsze wakacje wyjechałem z córką po 2 latach, w 2019 roku.

Od 2017 roku moja córka spędza ze mną 3 dni w tygodniu (piątek-sobota-niedziela) przez 3 tygodnie w miesiącu. Z moich pieniędzy opłacany jest pobyt córki u taty oraz było opłacane przedszkole i zajęcia dodatkowe w przedszkolu. Córka spędza z matką czas po przedszkolu, czyli *de facto* popołudnia od poniedziałku do czwartku plus jeden weekend w miesiącu. Taki podział opieki został mi narzucony przez matkę dziecka poprzez uprowadzenie mojej córki do Wrocławia. Codzienne przebywanie z córką zostało zamienione na 3 dni w tygodniu co w otoczeniu samotnych ojców uznawane jest za niesamowite szczęście.

Jestem ogromnym szczęściarzem mogąc być z córką po równi. Codziennie jeżdżę 146 km, spędzam 12-13h poza domem. Dowożę córeczkę do przedszkola we Wrocławiu, odbieram córkę z przedszkola w każdą środę i każdy piątek. Trwa to ponad 2 lata, ale WARTO!

W lipcu 2019 r. matka dziecka wszczęła 2 postępowania sądowe przeciwko mnie. Pierwsze, alimentacyjne postępowanie sądowe (IIIIRC529/19) ma na celu uzyskanie większej kwoty alimentów (900 pln). Drugie postępowanie sądowe (IIINSM1269/19) jest jeszcze gorsze ponieważ ma za zadanie określić miejsce pobytu dziecka przy matce oraz, na wniosek matki dziecka, ograniczyć dotychczasowe kontakty Taty z córką do dwóch weekendów w miesiącu oraz do 1 telefonu w tygodniu (w poniedziałki). Obecnie jestem już po przegranych postępowaniach sądowych o alimenty (IIIIRC529/19). **Celem matki dziecka jest, abym płacił więcej pieniędzy i rzadziej spotykał się z córką.**

Postępowanie nr 1

Sędzina pani Bernadeta Ziółkowska (Wrocław) zasądziła, że muszę płacić matce dziecka 700,00 pln alimentów, pomimo tego, że córka spędza ze ojcem 3 dni w tygodniu i opłacałem przedszkole córki oraz zajęcia poza przedszkolne. W uzasadnieniu wyroku pani Bernadety Ziółkowskiej można przeczytać:

- a) Dojazdy ojca do córki wynikają z indywidualnej potrzeby ojca do spotkania z dzieckiem i nie mogą wpływać na wysokość alimentów.
- b) Czas, który córka spędza w przedszkolu jest czasem gdy dziecko jest pod pieczęcią matki.
- c) Opłaty za przedszkole i zajęcia dodatkowe uiszczane przez ojca muszą zostać zaprzestane, gdyż to matka musi posiadać swobodę finansową.
- d) Matka dziecka udowodniła koszty przedszkolne na poziomie 250,00 pln, wyżywienie na poziomie 200,00 pln. Sędzina podniosła opłaty za przedszkole do poziomu 350,00 pln i wyżywienie do 300,00 pln.

W lipcu 2019 roku moja córka spędziła ze mną 2,5 tygodnia. W sierpniu 2019 spędziłem z córką 2 tygodnie. Obecnie w okresie COVID-19 spędzam z córką czas po równi z matką (tydzień u ojca, tydzień u matki, naprzemiennie), a mimo to muszę płacić alimenty.

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

Należy pamiętać, że obowiązek alimentacyjny dotyczy obojga rodziców po równo zwłaszcza w przypadku zbliżonych zarobków oraz równego czasu opieki nad małoletnią. Nie może być tak, że alimenty będą obarczały wyłącznie jednego rodzica, tworząc barierę finansową ojcu dla swobodnego spędzania czasu z dzieckiem. Alimenty zasądzone ode mnie w wysokości 700,00 pln oznaczałyby, że „oboje” rodzice łącznie wydają na dziecko 1400,00 pln. Dodając do tego dochód dziecka w postaci świadczenia 500+ oznacza kwotę w wysokości 1900,00 pln, której wyłącznym dysponentem jest matka dziecka. Potrzeby 7-letniej dziewczynki są *de facto* dużo niższe i polegają przede wszystkim na niematerialnym równym kontakcie z obojgiem rodziców.

Pozwany Ojciec płaci alimenty i dodatkowo stara się zapewnić atrakcje dla dziecka na dotychczasowym poziomie. Natomiast matka dziecka opłaca potrzeby dziecka wyłącznie kwotą alimentów (od ojca) nie korzystając z jej pozostałego budżetu. Brak logiki polega na tym, że pozwany (ojciec) płaci za pobyt dziecka u ojca, dodatkowo płacąc za pobyt dziecka u matki w postaci alimentów. Polscy ojcowie utrzymują dzieci w obu gospodarstwach domowych (u ojca i u matki) mając jednocześnie nierzadko ograniczany kontakt z dzieckiem (IIINSM1269/19).

CÓRKA	TATA	MAMA
DNI spędzane u rodzica	3	4
NOCE spędzane u rodzica	3	4
OPŁATY na przedszkole	(+) do wyroku	(-) do wyroku
OPŁATY na zajęcia dodatkowe	(+) do wyroku	(-) do wyroku
ZAKUPY jedzenie, odzież etc.	(+)	(+)
ZAROBKI (netto)	4500	4100
500+	(-)	(+) 500 pln
Alimenty otrzymuje	(-)	(+) 700 pln
Łączne dochody (netto)	3800	5300

Postępowanie nr 2

Jestem po pierwszej rozprawie (IIINSM1269/19) o ustalenie miejsca pobytu dziecka i ustalenie kontaktów, a także po badaniu przez biegłego sądowego z zakresu psychologii. Na moment pisania niniejszego tekstu jestem jeszcze przed drugą rozprawą. Sędzina pani Barbara Chmielowska sporządziła tezę, że każde dziecko ma rodzica wiodącego. Jest to teza, która nie znajduje potwierdzenia w żadnej teorii naukowej. Biegły sądowy z zakresu psychologii (kobieta) nie wskazała rodzica wiodącego. Niestety zarekomendowała, aby nie zmieniać centrum życiowego dziecka, co najprawdopodobniej sędzina uzna za argument do ustanowienia miejsca zamieszkania dziecka przy każdorazowym miejscu zamieszkania matki. Usankcjonuje to porwanie dziecka przez matkę z Legnicy do Wrocławia z 2017 roku i otworzy drogę przed ponownym porwaniem. Najprawdopodobniej nie będę mógł już nigdy ponownie legalnie zamieszkać z córką. „Ukradziona” mi córka nigdy nie zostanie mi oddana. Będę żył w strachu, że córka zostanie ponownie wywieziona w nową dalszą lokalizację. Matka dziecka wszczęła również postępowanie o zaoczne wydanie zgody sądu na wyrobienie paszportu (IIINSM300/20), co potęguję mój strach o możliwość nieodwracalnego wywiezienia córki za granicę.

Sędzina Barbara Chmielowska w piśmie o przeprowadzenie badania w OZSS scedowała faktyczne wydanie decyzji na biegłego psychologa, natomiast ów psycholog (kobieta) zadał pytanie córce z kim chce mieszkać z tatą czy z mamą? Moja córka 7-letnia dziewczynka miała *de facto* podjąć decyzję za biegłego i za sąd... Proszę sobie wyobrazić stres dziecka.

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

Dysponuje prywatnym nagraniem pierwszej rozprawy sądowej z dnia 03.12.2019 r. Sędzina wyłączyła rejestrację rozprawy. Na nagraniu słychać jak sędzina odnosi się do każdej ze stron. Sędzina sugeruje i dodaje korzystne dla matki dziecka zapisy protokołu, co potwierdza jej stronniczość. Jestem w stanie ponieść wszystkie konsekwencje za udostępnienie Panom tego nagrania kierując się wyższym dobrem jakim jest ukazanie prawdy i dyskryminacji polskich ojców w polskich sądach rodzinnych.

Miejsce zamieszkanie Hani przy Ojcu

Miejsce zamieszkania przy Matce

TATA gwarantuje pełne swobodne kontakty dziecka z mamą.

MATKA dziecka chce ograniczyć kontakt dziecka z TATĄ do 2 weekendów w miesiącu.

TATA gwarantuje pełne swobodne kontakty telefoniczne dziecka z mamą.

MATKA dziecka dopuszcza tylko 1 telefon w tygodniu do TATY (poniedziałek).

TATA zapewnia życie i rozwój Hani w 5 osobowej rodzinie (3 dzieci).

MATKA stworzyła związek z „kolegą”.

TATA zapewnia mieszkanie gdzie każde dziecko ma swój pokój.

MATKA wynajmuje mieszkanie z konkubentem.

TATA zapewnia szkołę prywatną Hani w **Lubinie**.

Lubin jest miastem o mniejszej ilości przestępstw niż Wrocław.

Wyższy poziom przestępczości we Wrocławiu.

Lubin jest miastem o czystszy powietrzu niż Wrocław.

Zła jakość powietrza we Wrocławiu.

TATA gwarantuje stały pobyt Hani w jednym miejscu wraz z rodziną, z pełnym kontaktem Hani z mamą tak aby dziecko nie odczuło straty któregoś z rodziców.

TATO Hani wykazuje większą dojrzałość kierując się wyłącznie dobrem dziecka.

UWAGA: MATKA dziecka już raz uprowadziła Hanie w 2017 roku z Legnicy do Wrocławia co bardzo utrudniło kontakty Hani z TATĄ. Istnieje duże prawdopodobieństwo że zrobi to ponownie.

Z uwagi na swoje doświadczenia z dzieciństwa jako dziecko porzucone przez ojca i jako ojciec okradziony z dziecka, czuje się moralnie usprawiedliwiony i predysponowany, aby obiektywnie spojrzeć na sprawę. Bardzo często człowiek, który otrzymuje bardzo dużą przewagę (władzę) nad drugim człowiekiem, odruchowo korzysta z tej przewagi. Matka dziecka ogranicza mi kontakty z dzieckiem nie dlatego, że musi tylko dlatego, że może.

Osobiście nie mam pretensji do matki dziecka, gdyż to zarówno adwokaci, jak i postawa sądu odpowiadają za nierówność stron. Wiadomo, że rola matki w życiu dziecka jest bardzo ważna, wiem to sam po sobie wychowany przez samotną mamę. Chciałbym jednak, aby w świadomości kobiet, a przede wszystkim sądów pojawiło się adekwatne stwierdzenie o wadze roli ojca w życiu dzieci. Tylko 5% polskich ojców otrzymuje opiekę na swoimi dziećmi. Jeżeli powiedziałbym, że tylko 5% kobiet nadaje się do roli sędziego w polskim sądzie rodzinnym zostałbym oskarżony o dyskryminację płci żeńskiej. Dlatego proszę zaprzestać dyskryminacji polskich ojców.

Pierwsze pokolenie

Mój ojciec Henryk Taboła wychowywał się bez ojca (też Henryk Taboła). Jego ojciec (mój dziadek) był żołnierzem AK z wileńszczyzny. Po repatriacji i amnestii, w 1946 roku ujawnił się w Łodzi, „zaproszony” do UB nigdy nie wrócił.

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

Drugie pokolenie

Ja Michał Henryk Taboła wychowałem się bez ojca (Henryk Taboła). Pięć tygodni po moich narodzinach ojciec odszedł ode mnie, mojej mamy i niepełnosprawnej córki. Po latach uwolniłem się od oceniania powodów jaki mogły kierować moim ojcem. Komuna to były trudne czasy.

Trzecie pokolenie

Moja narzeczona zostawiła mnie dla innego mężczyzny i zabrała mi córeczkę z Legnicy do Wrocławia. Jeżeli sąd we Wrocławiu odda moją córkę pod wyłączną opiekę matki wraz z ustaleniem miejsca zamieszkania przy matce dziecka to Haneczka będzie trzecim pokoleniem Taboła bez ojca.

Konstatny Julian Ordon, uśmiercony przez Adama Mickiewicza w wierszu „*Reduta Ordona*” dla celów wyłącznie literackim, w późniejszym życiu zmagał się z mitem, że Ordon nie żyje. Jego literacka śmierć była silniejsza od dowodu prawdy jakim było jego życie. Polscy ojcowie oskarżani są o nieudolność w wychowaniu dzieci, przemoc fizyczną i przemoc psychiczną wobec kobiet i dzieci oraz o tłamszenie kobiecej emancypacji. Ordon był bohaterem, my jesteśmy zwykłymi ludźmi, jednak też musimy zmagać się z nieprawdą. Polskie sądy rodzinne postrzegają nas jako osoby gorsze. Dziecko nie musi spędzić wakacji z ojcem, natomiast musi je spędzić z matką. Według polskich sądów rodzinnych, ojciec nie musi mieć pieniędzy na dojazd do dziecka. Instytucjonalnie szantażowany albo znajdzie środki albo nie spotka się z dziećmi. My ojcowie patrzymy jak matki dziecka mają pieniądze na wizyty u kosmetyczki, spa, nową garderobę, bo za wszystko co jest związane z dzieckiem płaci ojciec. Jesteśmy weekendowymi ojcami, jakby w weekend dziecko nie jadło, nie piło, nie wymagało opieki, czułości i zabawy. Nasz ojcowski piątek, sobota i niedziela są w ocenie sądu mniej ważne niż poniedziałkowe popołudnie, czy wtorkowy poranek, a przecież to 3 dni na 7 kiedy trzeba wyprać, położyć spać, umyć zęby i poczytać bajkę. Kocham to trzeba, bo kocham swoje dziecko.

Szanowny Panie Ministrze, Szanowni Panowie Rzecznicy,

My ojcowie prosimy o:

1. Jak najczęstsze stosowanie opieki naprzemiennej.
2. Ustalenie miejsca pobytu dziecka u ojca i u matki, w każdym pozostałym rozstrzygnięciu kontaktów.
3. Ograniczenie możliwości wywozu dzieci poza miejscowość ich urodzenia.
4. Zapewnienie środków finansowych z dochodów rodzica (wywożącego) na kontakty z dziećmi wywiezionymi od drugiego rodzica (na terenie Polski).
5. Zmniejszenie kwoty alimentów do 10% (lecz nie więcej niż...) wypłaty rodzica zobowiązanego i zawieszenie płatności alimentów w przypadku wywiezienia dzieci za granicę Polski.
6. Ograniczenie lub zaprzestanie płacenia alimentów w przypadkach gdy rodzic blokuje kontakty z dziećmi, drugiemu rodzicowi, wbrew postanowieniom sądowym.
7. Ograniczanie kontaktów rodzica z dziećmi wyłącznie w przypadkach stosowania przemocy fizycznej i psychicznej wobec dzieci.
8. Dopuszczenie interwencji policji w przypadku naruszenia kontaktów rodzica z dzieckiem wynikających z postanowienia sądowego, wyłącznie powyżej 24 h.
9. Stosowanie wyższej stawki alimentów (20% wypłaty lecz nie więcej niż..., na jedno dziecko) wyłącznie dla rodziców, którzy nie chcą mieć kontaktu z dziećmi. Obniżenie wysokości alimentów

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

dla rodziców kontaktujących się ze swoimi dziećmi będzie promowało postawy pro rodzinne i zapewni środki finansowe na ich realizację.

10. Zapewnienie parytetu sędziów obu płci w sądach rodzinnych oraz zapewnienie parytetu w opiece nad dziećmi.

Szanowny Panie Ministrze, Szanowni Panowie Rzecznicy,

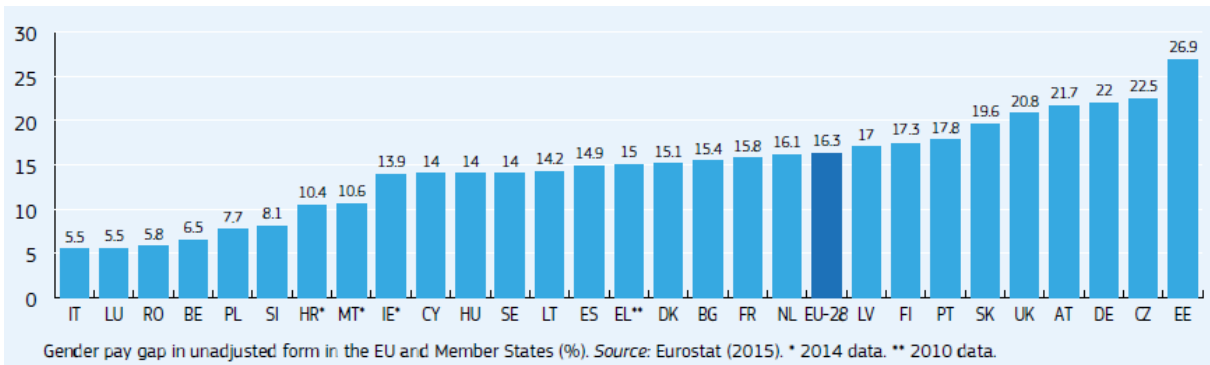
Każde dziecko chce mieć Ojca i Matkę.

Niech odbiera nas śmierć... nie sąd... nie matka.

Z poważaniem

Michał Henryk Taboła

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

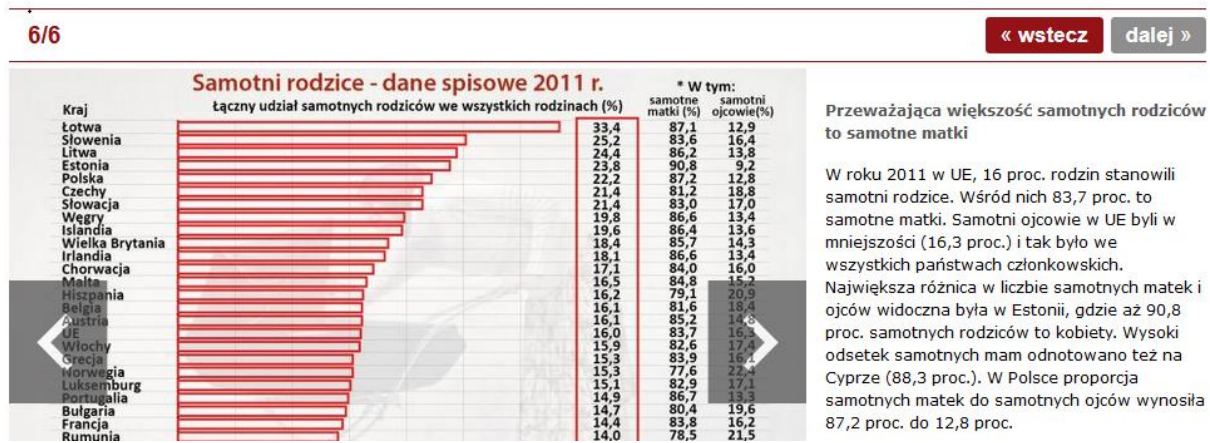


Portret europejskiej rodziny. Zobacz najnowsze demograficzne dane Eurostatu [INFOGRAFIKI]

autor tekstu: TL źródło: forsal.pl

07 stycznia 2016 godz: 05:42 | Aktualizacja: 2016-02-04 08:57:05.728927+01

Przezwyciężenie negatywnych zmian w demografii to jedno z najważniejszych wyzwań przed jakimi stoi obecnie Unia Europejska. W ostatnich dziesięcioleciach profil ludności UE zmienił się częściowo ze względu na starzenie się społeczeństwa, ale także z uwagi na zmiany w strukturze tworzenia rodziny oraz w ewolucji ról kobiet i mężczyzn. Sprawdź dane Eurostatu dotyczące europejskich rodzin.



<https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Archive:Ma>

On average, divorced spouses have lived together for approx. 14 years and this period is getting slightly longer. Year by year spouses become a bit older when divorcing: in 2013 men were on average 40-41 years at the time of divorce, women were more than 2 years younger.

Constantly in over 2/3 of all cases, it was women who filed for a divorce. The divorce rate due to the woman's fault was over 3 % (18 % of all divorces were due to the man's fault) but in the majority of cases (over 74 %) the fault was not adjudicated. The most common causes of divorces which spouses declare is incompatibility of character (over 1/3 of all divorces), the other causes are infidelity or permanent emotional relationship with another person (1/4 divorces) and alcoholism (19 %).

When deciding on custody of under-age children (aged below 18) remaining from the dissolved marriage, the court most often (60 % of cases in 2013) grants custody solely to the mother and solely to the father only in approx. 5 % of cases. In 34 % of cases joint custody is granted.

DYSKRYMINACJA POLSKICH OJCÓW

https://legnica.sr.gov.pl/iii-wydzial-rodzinny-i-nieletnich,m.mg,2,19,194

...   Search

Lista sędziów Sądu Rejonowego w Legnicy orzekających w III Wydziale Rodzinnym i Nieletnich:

1. Czajkowska-Katerczak Ewa
2. Lipińska Małgorzata
3. Regulska-Kowalska Karina
4. Sosa Paweł
5. Szałowska Elżbieta

Godziny przyjęć stron przez Przewodniczącego:

pok. 224, piętro II, wtorek: 12:00-14.00

Na spotkanie z Przewodniczącym Wydziału zainteresowane strony mogą umawiać się za pośrednictwem sekretariatu wydziału.

Kierownik sekretariatu

Luiza Zborowska-Jędro

Wyciągi z protokołów i podział czynności na rok 2020.

Lista sędziów i referendarzy sądowych, wraz z formularzami podziału czynności, orzekających w III Wydziale Rodzinnym i Nieletnich:

Sędziowie:

Adamczyk Katarzyna
Araszkiewicz Katarzyna
Czyżewska Alicja
Golińska Agnieszka
Jagodzińska Urszula
Kaczor Agnieszka
Skibiński Piotr
Ziółkowska Bernadeta